

Sygn. akt VIII Ga 63/13

## WYROK

*WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ*

Dnia 26 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSO Tomasz Żelazowski

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2013 roku , w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Ł. P.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 12 grudnia 2012 roku, sygn. akt V GC 820/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VIII Ga 63/13

## UZASADNIENIE

Powód Ł. P. w pozwie z dnia 21 czerwca 2012 r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. kwoty 963,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 664,20 zł od dnia 16.11.2011 r. oraz od kwoty 299,49zł od dnia 16.12.2011 r. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 7 listopada 2011 r. strony zawarły umowę najmu na czas określony od dnia 7.11.2011 r. do dnia 21.11.2011 r., której przedmiotem była zagęszczarka A. (...). Strony zgodnie ustaliły czynsz najmu w wysokości 45,00 zł netto za jedną dobę. Na podstawie umowy powód wystawił pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 664,20 zł oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę 299,49 zł. W związku z nieuregulowaniem należności powód pismem z dnia 14 maja 2012 r. wezwał ją do zapłaty, ostatecznie wyznaczając termin do dnia 24 maja 2012 r. Pozwana należności nie uiściła.

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim w dniu 10 lipca 2012 r. wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniając oczywiście żądania oraz zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7,50 zł tytułem kosztów sądowych oraz kwotę 197,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Od powyższego nakazu pozwana złożyła sprzeciw zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że Sąd wydał nakaz zapłaty bez dokładnego zbadania stanu faktycznego sprawy. Jednocześnie zakwestionowała umowę najmu z dnia 7 listopada 2011 r. podnosząc, że została podpisana przez nieupoważnionego i nieumocowanego przedstawiciela strony pozwanej. Jedyne bowiem upoważnionymi i umocowanymi przedstawicielami do reprezentacji spółki, a tym samym do

zaciągania zobowiązań byli: I. R. pełniący funkcje prezesa zarządu oraz J. M. - prokurent. Pozwana dodała, że na umowie widnieje bardzo nieczytelny podpis w miejscu przeznaczonym dla najemcy. Jednocześnie jednak nie wykluczyła zawarcie ugody przed Sądem.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 963,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 664,20 zł od dnia 16 listopada 2011 r., od kwoty 299,49 zł od dnia 16 grudnia 2011 r. oraz kwotę 30 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i kwotę 197 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Sąd ustalił, że strony w dniu 7 listopada 2011 r. zawarły umowę najmu nr (...) której przedmiotem była zagęszczarka A. (...). Czynnosc określono na kwotę 45 zł netto za jedna dobę, a czas najmu na okres od dnia 07.11.2011 r. do dnia 21.11.2011 r. W § 2 ust. 2 umowy strony uzgodniły, że koszt transportu przedmiotu najmu ponosi najemca. Na podstawie tej umowy powód dostarczył pozwanej zagęszczarkę z G. do M. w dniu 07.11.2011 r. Odbiór przedmiotu najmu potwierdził pracownik pozwanej M. M. na dodatkowym egzemplarzu umowy. Powód odebrał zagęszczarkę w dniu 21.11.2011 r. W związku z zawartą umową powód wystawił pozwanej fakturę nr (...) z dnia 08.11.2011 r. obejmującą czynsz za 12 dni najmu w łącznej kwocie 664,20 zł brutto, z terminem zapłaty w dniu 15.11.2011 r. oraz fakturę nr (...) z dnia 09.12.2011 r. obejmującą koszt transportu przedmiotu najmu w kwocie 299,49 zł z terminem zapłaty w dniu 15.12.2011 r. W dniu 15.05.2012 r. powód wezwała pozwaną do zapłaty, jednakże pozwana należności nie uiszcila. Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wskazał, że w sprawie zastosowanie znalazł przepis art. 659 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę najmu wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nie oznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynsz. Powód oddał pozwanej do używania zagęszczarkę i domagał się zapłaty czynszu w kwocie 664,20 zł powiększonego o koszty transportu przedmiotu najmu w kwocie 299,49 zł. Na potwierdzenie swoich roszczeń przedłożył - niekwestionowane przez pozwaną - kserokopię dokumentów w postaci dwóch egzemplarzy umowy, faktur VAT, oraz wezwania pozwanej do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania listem poleconym. Sprzeciw złożony przez pozwaną nie zawierał zarzutów co do podstawy zgłoszonego roszczenia. Tym samym pozwana w żaden sposób nie zakwestionowała należności z faktury nr (...) obejmującej koszty transportu zagęszczarki w kwocie 299,49 zł. Sąd przyjął zatem, że roszczenie powoda w tej kwocie jest bezsporne. Ponadto pozwana nie odniosła się w żaden sposób do treści egzemplarza umowy najmu podpisanego osobiście przez prezesa zarządu pozwanej I. R. (k. 12-13 akt). Przedłożony przez powoda odpis tego dokumentu potwierdza, że umowę w imieniu pozwanej zawarła jej prezes zarządu, umocowana do jednoosobowej reprezentacji. Drugi egzemplarz umowy podpisał pracownik pozwanej spółki, jednakże zgodnie z oświadczeniem powoda złożonym na rozprawie, egzemplarz ten miał stanowić jedynie potwierdzenie wydania przedmiotu najmu na placu budowy w M.. W konsekwencji Sąd rejonowy wskazał, że wszelkie zarzuty pozwanej odnoszące się do tego egzemplarza umowy nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem potwierdzeniem zawarcia umowy jest egzemplarz podpisan przez I. R. w imieniu pozwanej. Z tego powodu Sąd pominął dowód z zeznań świadka J. M., albowiem dowodzenie nieważności „umowy” podpisanej przez pracownika pozwanej nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.). Sąd zwrócił uwagę na niespójność stanowiska pozwanej, która z jednej strony nie kwestionowała faktury za transport przedmiotu najmu a z drugiej strony podważała ważność całej umowy. Ponadto nie kwestionowała ona ważności umowy po pisemnym wezwaniu jej do zapłaty. Odsetki ustawowe Sąd zasądził uwzględniając terminy płatności określone w wystawionych fakturach. Jako podstawę zasądzenia kosztów procesu wskazał natomiast przepis 98 k.p.c. oraz § 6 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie w całości. W uzasadnieniu wskazała, że Sąd I instancji wydał wyrok bez dokładnego zbadania sprawy z uchybieniem procedur procesowych, albowiem roszczenia powoda zostały oparte na nieprawdziwej podstawie faktycznej, zarówno co zasady, jak i co do wysokości. Pozwana ponownie podniosła, że podważa umowę najmu z dnia 07.11.2011r. Została ona podpisana przez nieupoważnionego i nieumocowanego przedstawiciela strony pozwanej. Jedynymi upoważnionymi i umocowanymi przedstawicielami spółki, a tym samym uprawnionymi do zaciągania zobowiązań byli: I. R. - prezes zarządu oraz prokurent J. M.. Błędne jest twierdzenie powoda, że egzemplarz umowy podpisany przez pracownika

pozwanej spółki miał stanowić jedynie potwierdzenie wydania przedmiotu najmu. W imieniu pozwanej dokument ten mogły podpisać tylko upoważnione do tego osoby wskazane wcześniej. Tylko taka umowa wiązałaby strony. W ocenie skarżącej powód celowo pierwszą umowę podpisał z upoważnionym do tego przedstawicielem strony pozwanej, a drugą umowę podpisał z nieupoważnionym pracownikiem Pozwanego. Uzasadnia to podważenie w całości faktury VAT nr (...), a tym samym uniemożliwia spełnienie świadczenia.

Powód w piśmie z dnia 13 lutego 2013 r. stanowiącym odpowiedź na apelację wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu za instancję odwoławczą z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że pozwana podnosząc zarzut wydania wyroku bez dokładnego zbadania sprawy z uchybieniem procedur procesowych, nie sprecyzował, które przepisy prawa procesowego zostały naruszone. W ocenie powoda materiał zgromadzony przez Sąd I instancji – w szczególności urnowa najmu z dnia 7 listopada 2011 r. podpisana przez I. R., korespondencja mailowa między powodem, a pracownikiem pozwanej spółki oraz zamówienie z dnia 4 listopada 2011 r. zatwierdzone przez prezesa zarządu pozwanej potwierdziły, że w dniu 7 listopada 2011 r. strony zawarły ważną umowę najmu zagęszczarki. Co istotne, strona pozwana nie zakwestionowała samego faktu dostarczenia jej w dniu 7 listopada 2011 r. zagęszczarki oraz faktu korzystania z niej. Zdaniem powoda Sąd I instancji w sposób właściwy dokonał oceny powyższych dowodów i prawidłowo ustalił stan faktyczny.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pozwanej okazała się niezasadna. Wstępnie zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, natomiast Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Tym niemniej w zakresie niezbędnym dla przejrzystego zaprezentowania motywów rozstrzygnięcia należy również odnieść się do kwestii rzetelności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy oraz oceny dowodów, która legła u podstaw tychże ustaleń.

Skarżąca formułując zarzut dopuszczenia się w toku rozpoznawania sprawy przez Sąd I instancji uchybień o charakterze procesowym, w ogóle nie wskazała, jakie przepisy postępowania zostały naruszone, a tym samym w czym miałyby się przejawiać wadliwość procedowania. Faktycznie uniemożliwia to jakąkolwiek weryfikację stanowiska pozwanej przez Sąd Okręgowy. Należy przy tym zaznaczyć, że apelacja zawiera powielenie stanowiska prezentowanego przez pozwaną dotychczas w procesie. Uwzględniając jednak, że w ocenie pozwanej Sąd oparł rozstrzygnięcie na nieprawdziwej podstawie faktycznej, zarzuty musiały odnosić się do oceny dowodów, a w konsekwencji naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Jak wspomniano pozwana nie określiła, na czym uchybienia sądu miałyby polegać, natomiast analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że ocena dowodów dokonana została w sposób prawidłowy. Sąd w pierwszej kolejności ocenił każdy z nich odrębnie. Ocena ta dokonana została zgodnie z treścią każdego z przedłożonych dokumentów. W dalszej kolejności każdy z dowodów skonfrontowany została z pozostałym materiałem, co doprowadziło do właściwych wniosków odnośnie braku podstaw do ich kwestionowania. Stąd też zasadnie Sąd Rejonowy dowody te uczynił podstawą dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych. Nie sposób doszukać się braku zgodności tej oceny, czy to z zasadami logicznego rozumowania, czy też zasadami doświadczenia życiowego, a tylko ich naruszenie, zgodnie z przywołaną na wstępie regulacją, dawałoby podstawę do uznania, że ocena dowodów miała charakter dowolny, a nie swobodny.

Z przedstawionego przez powoda dowodu w postaci umowy najmu z dnia 7 listopada 2011 r. (karty 12 – 13 akt) jednoznacznie wynika, że strony związane były węzłem obligacyjnym. W kontekście zarzutu wadliwej reprezentacji pozwanej, a w konsekwencji nieważności umowy wskazać należy, że umowa podpisana została przez I. R.. Jednocześnie analiza odpisu z Krajowego Rejestru Sądowego prowadzi do wniosku, że osoba ta pełniła w pozwanej spółce funkcję prezesa zarządu. Co najważniejsze ustalony w spółce sposób reprezentacji przewidywał jednoosobowe jej reprezentowanie. Pozwana zresztą kwestionując ważność umowy taki właśnie sposób reprezentacji wskazywała jako prawidłowy dodając, że funkcję prokurenta pełnił J. M.. Oznacza to, że umowa podpisana została przez osobę upoważnioną do zaciągania zobowiązań w imieniu spółki. Zupełnie przy tym chybione jest stanowisko skarżącej dotyczące podpisania drugiego egzemplarza umowy przez pracownika pozwanej i w dodatku niezidentyfikowanego

(pозwana powoływała się na nieczytelność podpisu). Istnienie bowiem dwóch egzemplarzy umowy nie świadczy o tym, że stron nie wiąże stosunek zobowiązaniowy. O ile należy się zgodzić, że jeden z egzemplarzy umowy, jako nie podpisany, czy to przez członka zarządu, czy też przez prokurenta nie mógł wyrzucić takiego skutku, o tyle drugi egzemplarz, jak wskazano zawierający właściwy podpis, stanowił źródło wzajemnych obowiązków i uprawnień stron. Za przekonujące przy tym należy uznać, na co zasadnie zwrócił uwagę Sąd I instancji, wyjaśnienia powódki odnośnie przyczyn funkcjonowania dwóch różnych (w sensie podpisu) egzemplarzy umowy. Jak bowiem wskazała, jeden z egzemplarzy zawiera podpis pracownika pozwanej, który w jej imieniu odbierał przedmiot najmu, a tym samym stanowi wyłącznie potwierdzenie tej okoliczności. Fakt związania stron umową potwierdza dołączona do akt korespondencja mailowa, z której jednoznacznie wynika, że zamówienie na wynajem zagęszczarki w pierwszej kolejności złożył w imieniu pozwanej J. M. w dniu 14 października 2011 r. (karta 58 akt). Była to osoba upoważniona do jej reprezentacji. Powód w mailu z tego samego dnia potwierdził otrzymanie zamówienia przedstawiając jednocześnie podstawowe warunki najmu, jak wysokość czynszu, termin płatności, czy termin wydania przedmiotu najmu. W dalszej kolejności zamówienie to potwierdzone zostało przez I. R. w piśmie z dnia 4 listopada 2011 r. (karta 60 akt). Taka treść korespondencji stron w zestawieniu z dowodem w postaci samej umowy jednoznacznie wskazuje na chronologię i logiczną konsekwencję poszczególnych czynności. Trudno racjonalnie uznać, że reprezentant pozwanej podpisała umowę, pomimo braku wcześniejszych uzgodnień zarówno w zakresie samego faktu jej zawarcia, jak i poszczególnych postanowień. Należy zaznaczyć, że wystawione przez powoda obie faktury odpowiadają swoją treścią postanowieniom tej właśnie umowy. Zgadza się zarówno sam tył ich wystawienia, jak i stawka czynszu najmu, czy wreszcie obciążenie pozwanej kosztami dostarczenia zagęszczarki. Zbieżny jest też czas potwierdzenia zamówienia i zawarcia umowy. Co istotne, w aktach sprawy brak dowodów, z których wynikałoby, że pozwana po otrzymaniu obu faktur, w jakikolwiek sposób kwestionowała istnienie podstaw do ich wystawienia. Nie ma dowodu, że zwracała się w tej kwestii do powoda, że zwróciła faktury, że wносиła o ich anulowanie. Zachowanie takie byłoby oczywiste, gdyby rzeczywiście stron nie wiązała jakakolwiek umowa. Podobnie rzecz się ma z wezwaniem do zapłaty z dnia 14 maja 2012 r. Także ono nie spotkało się z reakcją pozwanej. W konsekwencji uznać należało, że na etapie przedprocesowym roszczenie powoda, tak co do zasady, jak i wysokości nie było kwestionowane. Także zresztą w samym sprzeciwie pozwana, poza kwestią podpisu, nie wskazywała, że zagęszczarka nie została jej dostarczona, że z niej nie korzystała itd.

Mając na uwadze powyższe okoliczności wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów i na ich podstawie poczynił właściwe ustalenia faktyczne stanowiące z kolei prawidłową podstawę zastosowania z jednej strony przepisu art. 659 § 1 k.c. (obowiązek zapłaty czynszu najmu), a z drugiej § 2 ust. 2 umowy (obowiązek uiszczenia kosztów dostarczenia przedmiotu najmu).

W związku z powyższym, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanej, jako bezzasadną należało oddalić.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym stanowiły przepisy art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z nich, sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Jednocześnie art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wobec tego, że pozwana przegrała w całości sprawę, zobowiązana jest zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty. Składa się na nie wyłącznie wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości zł w ustalone na podstawie § 6 pkt. 2 i § 12 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 z późniejszymi zmianami).